

## "Wagon Pamięci" z Lublina dojechał do Gdańska

Sobota, 14 sierpnia (13:34) Więcej na temat: [Gdańsk](#)

**Do Gdańska przyjechał w sobotę specjalny pociąg, którym od połowy lipca podróżowała po kraju grupa młodych osób, aby upamiętnić wydarzenia Lubelskiego Lipca'80 i powstanie 30 lat temu Solidarności.**

W tym projekcie edukacyjnym, pod nazwą "wagon Pamięci", współorganizowanym przez lubelski Ośrodek Brama Grodzka-Teatr NN oraz Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku, uczestniczyło 10 wolontariuszy. W Gdańsku młodzi ludzie przekazali ECS powielacz działacza opozycji, kierownika Urzędu od Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Janusza Krupskiego, który zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 roku.

- Ten powielacz jest mi znany. Używaliśmy do niego denaturatu. Wygląda nawet jakby był nadal sprawny. Wiem, że to był pomysł Janusza, który był moim bliskim przyjacielem, aby powielacz pojechał tym pociągiem. Janusz był człowiekiem kryształowej uczciwości i świetnym organizatorem - powiedział do młodzieży marszałek Senatu Bogdan Borusewicz.

Do pociągu wolontariusze zabrali także materiały, dokumenty, nagrania o fali strajków w zakładach Lubelszczyzny - nazywanych potem Lubelskim Lipcem 1980. Podróż rozpoczęła się symbolicznie 17 lipca, w 30. rocznicę wybuchu strajku na kolei w Lublinie. Wagon - z napisem wagon2010.lublin.pl - zatrzymywał się na dzień lub dwa w 15 miastach, gdzie w 1980 r. odbywały się protesty. Przystanki były m.in. w Warszawie, Poznaniu, Katowicach, Krakowie, Wrocławiu, Rzeszowie, Łodzi i Białymstoku.

Na dworcach, podczas postojów, załoga wagonu przypominała m.in. wydarzenia Lubelskiego Lipca, gromadziła wspomnienia oraz nagrywała relacje uczestników i świadków protestów w Polsce 1980 r. Materiał ten oraz podobny zebrany podczas podróży pociągu w 2005 r., także przekazano ECS.

Pasażerowie "wagonu Pamięci" będą uczestniczyć w sobotę w Gdańsku także w "Grze Miejskiej PRLka", otwarciu wystawy obrazów Andrzeja Jana Piwarskiego "Ślady-Nadzieje 1970-1980-2010" oraz projekcji filmu Pawła Zgierskiego "Była w moim życiu Solidarność".

Falę strajków na Lubelszczyźnie, nazwanych potem Lubelskim Lipcem '80, rozpoczął protest 8 lipca 1980 r. w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Bezpośrednim impulsem do przerwania pracy była podwyżka cen w zakładowej stołówce. Protesty ogarnęły potem wiele przedsiębiorstw całego regionu. W Lublinie strajkowało ok. 50 zakładów m.in. Fabryka Samochodów Ciężarowych, Lubelska Fabryka Wag, Herbapol, Elektrociepłownia. Dołączały też kolejne zakłady w regionie m.in. Kraśniku, Chełmie, Lubartowie, Puławach, Poniatowej, Zamościu. W sumie zastrajkowało ponad 150 zakładów i około 50 tys. pracowników. Strajki na Lubelszczyźnie trwały ponad dwa tygodnie. Wkrótce po ich wygaśnięciu rozpoczęły się protesty na Wybrzeżu, które doprowadziły do podpisania porozumień o utworzeniu niezależnych związków zawodowych.

INTERIA.PL/PAP